/rodzą się we mnie wróżby,
niczym sznur spleciony z metafor/

nad ranem zapalam lampę,
gasną latarnie
i nowy dzień pełen deszczu

uderza lirycznie o drewnianą
podłogę. trzeszczy, wchłania w
siebie czas, więc nie bój się i tak nic.

nic prócz kamienia Wojaczka.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zingara, dodano 12.07.2018 05:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.